

UZASADNIENIE

WYROKU W CAŁOŚCI

Decyzją z dnia 15 maja 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. P. nie podlega od 3 stycznia 2019 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek J. P. prowadzącej w ramach własnej działalności gospodarczej Bar (...) w Ł., zarzucając pozorność umowy o pracę z dnia 3.01.2019 r. mającej na celu uzyskanie przez ubezpieczonego tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy z uwagi na chorobę, nie zaś rzeczywiste świadczenie pracy przez wymienionego na rzecz płatnika składek.

/decyzja w aktach ZUS/

Od powyższej decyzji odwołanie złożył zarówno wnioskodawca A. P., jak i płatniczka składek, negując zarzucanej pozorności umowy o pracę, wnosząc o zmianę skarżonej decyzji poprzez ustalenie, że w okresie objętym decyzją wnioskodawca podlegał jako pracownik płatnika obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. W uzasadnieniu wnioskodawca oświadczył, że rezygnuje z zasiłku chorobowego za okres od 16.02.2019 r. do 7.05.2019 r. pod warunkiem, że nie będzie to kolidowało z ustaleniem, iż podlegał z tytułu łączącej go z płatnikiem umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym.

/odwołanie - k. 3, k. 3 akt VIII U 3219/19/

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedzi na odwołania – k. 4-5, k. 4-5 akt VIII U 3219/19/

Postanowieniem z 22.08.2019 r. połączono sprawę z odwołania A. P. od w/w decyzji o sygn. VIII U 3219/19 ze sprawą z odwołania płatniczki składek od tej decyzji o sygn. VIII U 3218/19 celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia za sygn. VIII U 3218/19.

/postanowienie - k. 7 akt VIII U 3219/19/

Na rozprawie w dn. 23.09.2020 r. - bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w n/n sprawie – wnioskodawca i płatnik składek poparli swoje odwołania, a pełnomocnik ZUS wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od każdego z wnioskodawców według norm prawem przepisanych.

/e-prot. z 23.09.2020 r.: 00:00:22, 00:24:39/

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

A. P. jest synem J. P..

/bezsporne/

J. P. prowadzi od 1.02.2016 r. na podstawie wpisu do (...) własną działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu Baru (...) w Ł.. Jest to bar piwny, który jest otwarty od 14.00 do 22.00 w zasadzie codziennie, poza niektórymi niedzielami. Płatnik składek sprzedaje też poza piwem - hot-dogi, hamburgery, papierosy i napoje.

/bezsporne, a nadto wydruk z (...) w kopercie za k. 16, zeznania płatnika e-prot. z 19.02.2020 r.: 00:01:41- 00:08:37 w zw. z e-prot. z 23.09.2020 r.: 00:18:50/

J. P. i A. P. podpisali umowę o pracę z 3.01.2019 r. na czas nieokreślony od 3.01.2019 r., zgodnie z którą płatnik składek zatrudnił wnioskodawcę na 1/8 etatu na stanowisku barmana za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 281,25 zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy podano adres Baru (...) w Ł., a także określono czas pracy na 5 godzin w każdą sobotę w godzinach od 17.00 do 22.00.

/umowa k. 19 akt ZUS/

J. P. w barze (...) w tym czasie zatrudniała od 6.02.2017 r. innego barmana D. B. – swojego wnuka, na 1/8 etatu za wynagrodzeniem w podobnej wysokości.

/bezsporne, a nadto listy płac k. 13-14 akt ZUS, karta wynagrodzeń pracownika w 2018 r. w kopercie za kartą 16, kartoteka osób – ewidencja w kopercie za k. 16, zeznania płatnika e-prot. z 19.02.2020 r.: 00:01:41- 00:08:37 w zw. z e-prot. z 23.09.2020 r.: 00:18:50/

Płatnik składek zgłosił wnioskodawcę w dniu 9.01.2019 r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownika w niepełnym wymiarze czasu pracy (1/8 etatu) od dnia 3.01.2019 r. /bezsporne, a nadto dane o zgłoszeniu k. 4 akt ZUS/

Z historii choroby z 8.01.2019 r. wynika, że przed 10.01.2019 r. wnioskodawca przeszedł wielokrotne napady padaczkowe alkoholowe, a także, że A. P. był hospitalizowany od następnego dnia po zgłoszeniu go do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek tj. od 10.09.2019 r. do 30.01.2019 r. z powodu alkoholowej marskości wątroby. Wnioskodawca został wtedy przyjęty do szpitala z rozpoznaniem wieloletnim ZZA, alkoholowej marskości wątroby zdekompensowanej z żółtaczką oraz wodobrzuszem, gastropatię wrotną, jak podał wnioskodawca od ponad 20 lat nadużywa alkoholu, ostatnio pił przez tydzień alkohol przed hospitalizacją, z padaczką. Ze skierowania lekarza POZ wynika, że 2 dni wcześniej był kierowany do Oddziału Chorób Zakaźnych Szpitala im. (...), gdzie wykluczono tło zakażenia żółtaczki i pacjent nie został wówczas przyjęty do szpitala.

Następnie wnioskodawca był hospitalizowany od 1.04.2019 r. do 4.04.2019 r., gdzie miał mieć przeprowadzoną kolonoskopię, ale został źle przygotowany do zabiegu.

/wkładka do historii zdrowia i choroby k. 31-35,

dokumentacja medyczna wnioskodawcy k. 40-56/

Płatnik składek utworzył dla wnioskodawcy listy obecności w okresie od stycznia do września 2019 r., na których płatnik składek m.in. potwierdził obecność w pracy odwołującego w dniach 5, 12, 19, 26 stycznia 2019 r.

/listy obecności w kopercie za k. 16/

Ponadto płatnik składek utworzył listy płacowe dla wnioskodawcy od stycznia do września 2019 r., na których wnioskodawca potwierdził swoim podpisem wypłatę wynagrodzenia w gotówce.

/listy płac w kopercie za kartą 16/

W dacie zatrudnienia u płatnika składek na podstawie spornej umowy o pracę wnioskodawca nie miał orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy barmana u płatnika składek.

/akta osobowe k. 17/

W aktach osobowych wnioskodawcy znajduje się tylko orzeczenie lekarza medycyny pracy z 3.06.2019 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania u płatnika składek pracy barmana.

/orzeczenie lekarza medycyny pracy k. A/4 akt osobowych k. 17/

Ponadto w utworzonych przez płatnika składek dla wnioskodawcy aktach osobowych nie ma zaświadczeniu o przebytych szkoleniu wstępnym w zakresie bhp.

/akta osobowe k. 17/

Przed zgłoszeniem wnioskodawcy przez płatnika składek do ubezpieczeń społecznych A. P. był zgłoszony w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. A. P. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik ostatnio w okresie do 25.09.2000 r.

/bezsporne/

Płatnik składek złożył raporty za odwołującego za styczeń 2019 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 63,92 zł, za luty 2019 r. w kwocie 0 zł oraz imienne raporty miesięczne o wypłaconych świadczeniach i przerwach w opłacaniu składek i wykazała od 10.01.2019 r. do 1.02.2019 r. okres niezdolności do pracy usprawiedliwionej bez prawa do wynagrodzenia lub zasiłku, od 2.02.2019 r. do 15.02.2019 r. wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, a od 16.02.2019 r. do 31.03.2019 r. zasiłek chorobowy.

/bezsporne/

A. P. wystąpił o wypłatę zasiłku chorobowego od 10.01.2019 r. do 30.01.2019 r. oraz od 1.04.2019 r. do 4.04.2019 r.

/bezsporne/

Pomimo zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku barmana, do jego obowiązków pracowniczych u płatnika składek miało należeć mycie szklanek, kieliszków i naczyń, utrzymywanie bieżącej czystości w lokalu i tylko w sporadycznych sytuacjach obsługa baru.

/zeznania świadka D. B. e-prot. z 23.09.2020 r.: 00:04:06/

Wnioskodawca nie miał stałych godzin pracy u płatnika, przychodził jeśli była taka potrzeba, gdy powiedziała mu o tym J. P.. Płatnik składek miał wypłacać wynagrodzenie wnioskodawcy w gotówce. Wnioskodawca nie podpisywał się na listach obecności.

/zeznania płatnika składek e-prot. z 23.09.2020 r.: 00:18:50, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 23.09.2020 r.: 00:24:01, listy obecności w kopercie k. 16, listy płac w kopercie k. 16 /

W okresie niezdolności do pracy A. P. płatnik składek nie zatrudnił innej osoby na jego miejsce, J. P. sama wykonywała obowiązki wnioskodawcy.

/bezsporne/

Wnioskodawca pozostawał na zwolnieniu lekarskim od 10.01.2019 r. do 31.05.2019 r. oraz od 14.11.2019 r. do 3.04.2020 r.

/ zestawienie zwolnień k. 67/

Płatnik składek w grudniu 2018 r. wykazał stratę w wysokości – 1392,46 zł, a za cały 2018 r. osiągnął dochód w wysokości 10715,13 zł, natomiast w styczniu 2019 r. płatnik składek osiągnął dochód 1854,66 zł, w lutym 2019 r. 1825,02 zł, a od marca do grudnia 2019 r. nie miał żadnych dochodów.

/zestawienie przychodów i kosztów w roku obrotowym 2019 r. k. 18 akt ZUS,

zestawienie przychodów i kosztów w roku obrotowym 2018 r. k. 17 akt ZUS,

podsumowanie dochodu w roku obrotowym 2018 w kopercie za kartą 16/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd jedynie częściowo oparł się na dowodach z zeznań płatnika składek i wnioskodawcy oraz świadka, a mianowicie w takim zakresie w jakim znalazły oparcie w innym wiarygodnym materiale dowodowym. Sąd nie dał wiary, że wnioskodawca wykonywał umówioną rodzajowo pracę barmana zgodnie ze sporną umową, albowiem przeczą temu nawet zeznania płatnika i świadka, z których wynika, że ewentualnie miał on wykonywać prace porządkowe w barze. Sąd nie dał jednak wiary, że wnioskodawca przed 10.01.2019 r. wykonywał nawet te prace, albowiem przeczy temu dostępna dokumentacja medyczna odwołującego z której wynika, że przed 10.01.2019 r. pił alkohol przez tydzień, miał wielokrotne napady padaczki alkoholowej, 2 dni wcześniej uzyskał skierowanie do szpitala na oddział zakaźny z powodu podejrzenia żółtaczk. Zdaniem Sądu w takim stanie zdrowia wobec rozpoznania z 10.01.2019 r. po przyjęciu do szpitala, wnioskodawca nie był po prostu w stanie pracować. Pośrednio na brak możliwości wykonywania pracy przez wnioskodawcę wskazuje także brak w aktach osobowych orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do jego zatrudnienia na stanowisku barmana u płatnika w dacie zawarcia spornej umowy o pracę. Ponadto odwołujący poza własnymi depozycjami i zeznaniami świadka, który jest ich bliskim krewnym nie złożyli żadnych dowodów, że wnioskodawca faktycznie wykonywał pracę u płatnika w barze przed hospitalizacją od 10.01.2019 r. Ponadto Sąd zważył, że płatnik zgłosił wnioskodawcę w dniu 9.01.2019 r. do ubezpieczeń społecznych jako swojego pracownika od 3.01.2019 r., a wnioskodawca już od 10.01.2019 r. był hospitalizowany. Co więcej, potrzeba hospitalizacji była wcześniej podejrzewana, bo już 2 dni wcześniej wnioskodawca uzyskał skierowanie do szpitala na oddział zakaźny, a zatem przed zgłoszeniem go przez płatnika do ubezpieczeń społecznych. Ponadto Sąd miał na uwadze, że wnioskodawca od wielu lat cierpi na chorobę alkoholową, o której niewątpliwie wiedzieli jego bliscy, wiedzieli też jak ciężki jest jego stan zdrowia w styczniu 2019 r. przed 10.01.2019 r., co pozwala na ustalenie rzeczywistych motywów stron przy sporządzeniu spornej umowy o pracę z 3.01.2019 r. O tym, że wnioskodawca nie był w stanie wykonywać umówionej pracy świadczą też długotrwałe zwolnienia na których przebywał od 10.01.2019 r. opisane w stanie faktycznym. Na marginesie z ustaleń poczynionych na podstawie zeznań płatnika wynika także, że nie było potrzeby by wnioskodawca był w badanym okresie zatrudniony w barze, albowiem w okresie jego nieobecności płatniczka sama wykonywała jego obowiązki. Z zeznań płatniczki wynika też, że wnioskodawca nie był przez nią zatrudniony w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, gdyż płatniczka przyznała, że nie miał on stałych godzin, a przychodził do baru wtedy, gdy go o to poprosiła. Brak jest też jakichkolwiek dowodów wskazujących na to by w istocie wnioskodawca był rozliczany ze swej pracy przez płatniczkę. Co prawda płatniczka sporządziła akta osobowe dla wnioskodawcy, ale po pierwsze jest to zdaniem Sądu jedynie formalne uczynienie zadość obowiązkom pracodawcy, które nie świadczy o tym, że wnioskodawca rzeczywiście wykonywał umówioną pracę zgodnie z umową z 3.01.2019 r., a ponadto nie można abstrahować od tego, że analiza tej dokumentacji wskazuje, że została sporządzona niestarannie, bo nie ma w niej ani orzeczenia lekarza medycyny pracy ważnego na datę podpisania spornej umowy o pracę o braku przeciwwskazań do zatrudnienia odwołującego, a nadto nie ma tam również karty wstępnego szkolenia bhp wnioskodawcy. Z tych wszystkich przyczyn wobec braku wiarygodnych dowodów na faktyczne wykonywanie pracy przez wnioskodawcę u płatnika na podstawie spornej umowy z 3.01.2019 r. Sąd odmówił wiary zeznaniom stron i świadka.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania podlegają oddaleniu.

Zgodnie z treścią art.6 ust.1 punkt 1, art.8 ust.1 i art.11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 266) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art.8 ust.1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art.8 ust.1 ww. ustawy jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanym przez art. 22 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

Stosownie do treści art.22§1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych.

Stosunek pracy wyróżnia się: koniecznością osobistego wykonania pracy, podporządkowaniem pracownika pracodawcy, wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko, a ponadto odpłatnością pracy.

W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, Legalis nr 88987). Sam fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art.22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza, że umowa taka jest ważna.

Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r. (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdzono, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art.58§1 k.c. w zw. z art.300 k.p.). Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia. Nawiązanie umowy o pracę może bowiem wynikać z czynności faktycznych wyrażających się z jednej strony zobowiązaniem pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, z drugiej zobowiązaniem pracodawcy do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art.22§1 k.p.).

W niniejszej sprawie płatnik składek zawarł z wnioskodawcą umowę o pracę z 3.01.2019 r., która z formalnego punktu widzenia stanowiła stosowną podstawę do objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym. Ważność tej umowy została jednak – słusznie – zakwestionowana przez organ rentowy.

Zdaniem Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że wnioskodawca nie realizował pracy w ramach zatrudnienia pracowniczego u płatnika, w warunkach podporządkowania w tym na rzecz i ryzyko pracodawcy.

Przed wszystkim w toku niniejszego postępowania nie zostały złożone żadne dokumenty (poza dokumentacją osobową wnioskodawcy do akt ZUS) z których wynikałoby, że wnioskodawca świadczył umówioną pracę barmana w ramach stosunku pracy- nawet płatniczka przyznała, że wnioskodawca miał wykonywać prace porządkowe w barze a nie prace barmana. Brak jest także dowodu na świadczenie przez wnioskodawcę pracy w ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy. P. zeznała, że wnioskodawca nie miał stałych godzin, przychodził, gdy była taka potrzeba, o czym go informowała i nie prowadziła dla niego ewidencji czasu pracy. Co również istotne, wnioskodawca nie miał

ściśle określonych czynności jakie ma wykonać, a także nie był rozliczany z wykonywanych obowiązków, a z zeznań płatnika i świadka nie wynika by wykonywał umówioną pracę barmana. Zatem trudno mówić w tym przypadku o podporządkowaniu pracownika w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, co wyklucza zakwalifikowanie spornej umowy jako umowy o pracę. W ocenie Sądu płatnik nie miał potrzeby zatrudnienia pracownika w takim reżimie, a wskazuje na to choćby brak zatrudnienia pracownika w czasie jego nieobecności w pracy.

Podkreślić należy, że fakt braku zatrudnienia pracownika na miejsce wnioskodawcy w czasie jego długotrwałej nieobecności utwierdza Sąd w przekonaniu, że zatrudnienie wnioskodawcy przez płatnika w reżimie pracowniczym było fikcyjne, bo niekonieczne. W ocenie Sądu celem podjętych przez wnioskodawcę działań, biorąc choćby pod uwagę jego stan zdrowia, było uzyskanie przez niego świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom płatnika i wnioskodawcy oraz świadka, że wnioskodawca przed 10.01.2019 r. wykonywał jakiegokolwiek prace w barze (...), albowiem przeczy temu dostępna dokumentacja medyczna odwołującego, z której wynika, że przed 10.01.2019 r. pił alkohol przez tydzień, miał wtedy wielokrotne napady padaczki alkoholowej, a 2 dni wcześniej uzyskał skierowanie do szpitala na oddział zakaźny z powodu podejrzenia żółtaczki. Zdaniem Sądu w takim stanie zdrowia wobec rozpoznania z 10.01.2019 r. po przyjęciu do szpitala wnioskodawca nie był po prostu w stanie pracować. O braku możliwości wykonywania pracy przez wnioskodawcę przed 10.01.2019 r. u płatnika z uwagi na jego zły stan zdrowia spowodowany chorobą alkoholową wskazuje także brak w aktach osobowych orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do jego zatrudnienia na stanowisku barmana u płatnika w dacie zawarcia spornej umowy o pracę. Ponadto Sąd zważył, że płatnik zgłosił wnioskodawcę w dniu 9.01.2019 r. do ubezpieczeń społecznych jako swojego pracownika od 3.01.2019 r., a wnioskodawca już od 10.01.2019 r. był hospitalizowany, przy czym potrzeba hospitalizacji była wcześniej podejrzewana, bo już 2 dni wcześniej wnioskodawca uzyskał skierowanie do szpitala na oddział zakaźny, a zatem przed zgłoszeniem odwołującego przez płatnika do pracowniczych ubezpieczeń społecznych. Sąd miał na uwadze, że wnioskodawca od wielu lat cierpi na chorobę alkoholową, o której niewątpliwie wiedzieli jego bliscy, tj. matka i D. B. i wiedzieli też jak ciężki jest jego stan zdrowia w styczniu 2019 r. przed 10.01.2019 r., co pozwala na ustalenie rzeczywistych motywów stron przy sporządzeniu spornej umowy o pracę z 3.01.2019 r. O tym, że wnioskodawca nie był w stanie wykonywać umówionej pracy świadczą też długotrwałe zwolnienia na których przebywał od 10.01.2019 r. opisane w stanie faktycznym.

Podkreślić należy, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Stosunek pracy jest bowiem stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. W sytuacji, gdy strony nie pozostają faktycznie związane stosunkiem pracy, nie można mówić o fakcie podlegania pracowniczym ubezpieczeniom społecznym.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, wnioskodawca z uwagi na zły stan zdrowia w dacie zgłoszenia go do ubezpieczeń społecznych, który od 10.01.2019 r. wymagał jego hospitalizacji- nie był w stanie wykonywać pracy u płatnika, tym bardziej, że przed 10.01.2019 r. przez tydzień pił alkohol i miał wiele alkoholowych napadów padaczkowych, a nawet jeśli przyjąć, że jakąś pracę wykonał w barze płatnika – choć nie ma na to żadnych wiarygodnych dowodów- to nie była to umówiona praca barmana, a nadto nie była ona wykonywana w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, skoro wnioskodawca według zeznań płatnika nie miał stałych godzin pracy, nie był rozliczany z czasu pracy, a przychodził do baru na prośbę płatnika wtedy, gdy była potrzeba. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby płatnik kierował pracą wnioskodawcy i rozliczał go z obowiązków pracowniczych. Brak dowodu, że płatnik stosował jakiegokolwiek sposób rozliczenia z wykonania zadań przez wnioskodawcę. Nawet jeśli przyjąć, że uzasadnionym życiowo jest to, że matka pomaga synowi w jego trudnej sytuacji życiowej i zdrowotnej, to faktu tego nie należało jednak utożsamiać z pracą na warunkach umowy o pracę w rozumieniu art. 22 K.p. W ocenie sądu płatniczka, jako matka z pewnością posiadała wiedzę o stanie zdrowia syna, również o tym, że w momencie podpisywania umowy o pracę potrzebował pomocy lekarskiej, w tym hospitalizacji. Wobec wskazanych okoliczności ocena ZUS co do pozorności umowy o pracę była jedyną logiczną konsekwencją prowadzonego postępowania. Również dla sądu oczywistym jest, że zamiarem stron nie było nawiązanie stosunku pracy i jego realizacja, lecz stworzenie tytułu do ubezpieczenia społecznego, po to, by odwołujący mógł korzystać

ze środków publicznych gwarantowanych na wypadek choroby. Twierdzenia odwołującego, że nawiązał rzeczywisty stosunek pracy z płatnikiem i że go realizował do czasu powstania niezdolności do pracy jest nie do zaakceptowania w świetle wskazanych okoliczności. Jedynymi dowodami na poparcie tezy odwołującego są zeznania osób oczywiście zainteresowanych rozstrzygnięciem korzystnym dla skarżącego, które to zeznania, nie poparte żadnymi innymi udowodnionymi okolicznościami nie mogły stanowić wiarygodnej podstawy ustaleń. Należało bowiem mieć na uwadze, że na okoliczność faktycznego wykonywania pracy przez odwołującego zeznawały jedynie jego matka a zarazem płatniczka, która oczywiście jest zainteresowana rozstrzygnięciem korzystnym dla syna oraz jego siostrzeniec, a wnuk płatniczki. Żadna z tych osób nie jest wiarygodnym świadkiem okoliczności faktycznego wykonywania pracy przez odwołującego i ich zeznania nie są miarodajnym dowodem w sprawie na rzeczywiste wykonywanie spornej umowy o pracę przez odwołującego, tym bardziej, że z zeznań tych nie wynika by wnioskodawca wykonywał umówioną pracę barmana, ani że czynił to w reżimie podporządkowania pracowniczego.

Podkreślić należy, że ważne jest, że praca winna być wykonywana pod kierownictwem pracodawcy w myśl art. 22 § 1 k.p. - jest to jedna z najważniejszych cech w procesie typizacji charakteru stosunku prawnego łączącego strony (wyrok SN z dnia 20.03.1965 r., III PU 28/64, OSNCP 1965, nr 9, poz. 157). Jasne przy tym jest, że cechy podporządkowania pracowniczego mogą być w określonym zakresie charakterystyczne również dla zobowiązań cywilnoprawnych, a nadto, że mogą występować z różnym nasileniem (zob. wyrok SN z dnia 10.10.2003 r., I PK 466/02 Pr. Pracy 2004, nr 3, s. 35). Zatem zasadne jest rozważenie reguły umożliwiającej rozróżnienie, czy dany stan faktyczny charakteryzuje się podporządkowaniem pracowniczym, czy też więź łącząca strony nosi znamiona innej zależności (zblizonej do kierownictwa pracodawcy). Ma to znaczenie, gdy weźmie się pod uwagę, że umowa mająca za przedmiot świadczenie pracy nie może mieć mieszanego charakteru, łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (Wyrok SN z dnia 23.01.2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004, nr 2, poz.23. Z. K., Rodzaje kontraktów menedżerskich, (...) 1999, nr 7, s. 12).

W konsekwencji dla oceny zobowiązania pracowniczego drugoplanowe znaczenie ma nazwa umowy oraz deklarowana w chwili jej zawarcia treść. Ważne jest, w jaki sposób strony kształtują więź prawną w trakcie jej trwania. Zważywszy, że ustawodawca nie zdecydował się na wskazanie dla stosunku pracy elementów przedmiotowo istotnych, zrozumiałe jest, że klasyfikacja doniosłości cech charakterystycznych zobowiązania pracowniczego jest problematyczna. Mimo to za prawidłowy należy uznać pogląd podkreślający konieczność występowania kierownictwa pracodawcy w stosunkach pracy. Więż tą cechuje praca pod kierownictwem, które stanowi element sine qua non każdego zatrudnienia pracowniczego. Formułując tą tezę nie można pomijać, że kierownictwo pracodawcy w procesie rozróżniania reżimów umownych ma niewątpliwie pierwszoplanowe znaczenie. Jest tak dlatego, że nie występuje ono przy umowach cywilnoprawnych. Słuszne jest zatem stanowisko, zgodnie z którym kierownictwo pracodawcy jest jedyną cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od umów cywilnoprawnych (Z. Hajn, glosa do wyroku SN z dnia 16.12.1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000, nr 12, poz. 177).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że umowa o pracę sporządzona przez wnioskodawcę i płatnika składek w spornym okresie od 3.01.2019 r. miała charakter pozorny.

Wskazać należy, że zgodnie z art.83 § 1 k.c. w zw. z art.300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorowości. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie przez strony na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 r. (sygn. akt III UKN 258/00, OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorowości oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a

pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art.58§1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W wyroku z dnia 2 lipca 2008 r. (II UK 334/07, Lex nr 531865) Sąd Najwyższy wskazał, iż w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa. Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia.

Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany. Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów.

Ocena realizacji zawartej przez wnioskodawcę i płatnika umowy o pracę wskazuje na to, że strony zawarły umowę o pracę, której nie miały zamiaru realizować. O pozorności umowy o pracę wnioskować należy z całokształtu okoliczności dotyczących momentu zawarcia umowy, opisany we wcześniejszej części uzasadnienia, wobec czego nie ma potrzeby powielania tych rozważań obecnie, jak i przez pryzmat zdarzeń późniejszych.

W ocenie Sądu nie ma żadnych obiektywnych dowodów potwierdzających wykonywanie przez wnioskodawcę pracy na podstawie umowy o pracę.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę przez płatnika, a wnioskodawcą. Celem działania stron nie było bowiem świadczenie pracy w ramach stosunku pracy i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy w związku ze spodziewaną rychłą niezdolnością do pracy odwołującego, który od wielu lat cierpi na chorobę alkoholową i w okresie dotyczącym zawarcia umowy z 3.01.2019 r. pił alkohol przez tydzień przed 10.01.2019 r. i miał wiele napadów padaczkowych oraz podejrzenie od 8.01.2019 r. żółtaczki i w związku z tym potrzebą hospitalizacji.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Wprawdzie w aktach sprawy znajduje się kopia dokumentacji osobowej wnioskodawcy, to jednak w ocenie Sądu dokumenty te nie świadczą o wykonywaniu pracy. Stworzenie tej dokumentacji miało jedynie uprawdopodobnić świadczenie pracy, ale i tak brak w tej dokumentacji na datę zawarcia umowy o pracę z 3.01.2019 r. orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do zatrudnienia wnioskodawcy przez płatnika na stanowisku barmana czy też karty wstępnego szkolenia bhp. Do ustalenia, że doszło do powstania między stronami stosunku pracy nie jest zresztą wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, wynikające z umowy o pracę i to czyniły.

W ocenie Sądu strony umowy musiały mieć świadomość tego, że umowa nie będzie ich obowiązywać, a ich ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będą krótkotrwałe. O pozorności umowy świadczyła

niezgodność pomiędzy aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, bowiem strony miały świadomość, że umowa nie będzie realizowana ze względu na ciężki stan zdrowia wnioskodawcy. Zarówno płatniczka, jak i wnioskodawca doskonale zdawali sobie z tego sprawę. Czynności podjęte in fraudem legis zawierają jedynie pozór zgodności z prawem i jako takie nie mogły znaleźć aprobaty społecznej i prawnej. Nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu, względnie zaś również kompensować wnioskodawcy fakt zaangażowania w inne przedsięwzięcia powiązane z płatnikiem. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę nie mogło zaś stanowić podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowników.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca niepodleganie przez wnioskodawcę od 3.01.2019 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jako pracownika u płatnika składek odpowiada prawu i na podstawie art.477¹ § 1 k.p.c. oddalił odwołania skarżących, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł, jak w punkcie 2 sentencji wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 105 par. 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r., poz.265) zasądzając na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. jako strony wygrywającej, kwoty po 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od płatnika składek i wnioskodawcy.

A.P.

z/odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawczyni z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia apelacji

19.10.20r.